

**Cena Kurjera**

**WE LWOWIE**  
 Kwartalnie 3 zł. 60 c.  
 Półrocznie 7 " 20 "  
 Miesięcznie 1 " 20 "  
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

**Na prowincji.**  
 Kwartalnie 4 zł. 80 c.  
 Półrocznie 9 " 60 "  
 Miesięcznie 1 " 60 "  
 Za granicą kwartalnie 10 mark.  
 Numer pojedynczy 5 c.

# KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

**Ceny ogłoszeń**

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 c.

Nekrologia lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 ct. Reklamy w rubryce „nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca i redaktor naczelny: Rewakowicz Henryk. Odpowiedzialny: Czerwiński Bolesław.

Rzymsko-katolickie:  
 Dziś: Matyldy panny.  
 Jutro: Longina męcz.  
 Pojutrze: Lubina Męcz.

Grecko-katolickie:  
 Fteodota.  
 Ewtropia.  
 Harasyma

**REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA**  
 przy ulicy Akademickiej 1. 3.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na słonki, dropie i pardwy, cietrzewie i głuszcze, ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 godz. 23 m  
 Zachód " o 5 " 57 "  
 Barometr 758. Słota.

**Towarzystwo wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych.**

Dzisiaj rozpoczęły się posiedzenia Rady nadzorczej tego Towarzystwa. Z przedłożonego sprawozdania Wydziału centralnego podajemy następujące szczegóły: Stan członków rzeczywistych przedstawia się następująco: Z początkiem r. 1886 było 2031 czł. z 7862 udz. tj. wkł. 31.448 zł.; z tych powiększyło o 234 udz. wkładki 936 zł.; przybyło nowych 146 czł. udziałami tj. 1992 zł.; napowrót przyjęto 4 czł. z 20 udziałami tj. 80 zł.; z emerytów powrócił napowrót w stan członka 1 z 3 udziałami tj. 12 zł. Razem 2182 członków z 8617 udziałami tj. wkładek 34.468 zł. Z tego ubyło w ciągu roku: a) przez śmierć 39 czł. z 156 udz. tj. wkł. 624 zł.; b) przez emerytowanie 34 czł. z 126 udz. tj. wkł. 504 zł.; c) przez wystąpienie 4 czł. z 14 udz. tj. wkł. 56 zł.; d) przez wykreślenie za niezapłacenie wkładek 61 czł. z 133 udz. tj. wkł. 532 zł.; e) zmniejszono wkładki 45 udz. tj. wkł. 180 zł. Razem 138 czł. z 474 udział. tj. wkł. 1896 zł.

Z dniem 1. stycznia 1887 pozostało 2044 członków, z 8143 udziałami czyli wkładką 32.572 zł. Średnio wypada na jednego członka  $3^{98}/100$  udziałów, czyli rocznej wkładki 15 zł 92 ct. — Roku zeszłego średnia wkładka wynosiła  $3^{87}/100$  udziałów czyli 15 zł. 48 ct.

W roku 1886 największą ilość członków, jak to dowodzi wykaz, pozyskały powiaty Sambor, Kołomyja, Lwów, a największe kwoty lokowały powiaty: Lwów (2865 zł.), Łańcut (1708 zł. 2 ct.), Rzeszów (1667 zł. 30 ct.)

Najbliższą stroną Towarzystwa są członkowie wspierający, albowiem gdy np. Towarzystwo celami pokrewnie w Wroclawiu wykazuje  $1/3$  dochodu z wkładek członków wspierających, to u nas w r. 1886 wpłynęło od takich członków 410 zł.

Z wdzięcznością zaznacza wydział szlachetne poparcie celów Towarzystwa przez pewną ilość lekarzy, którzy bądź zaliczając honorarja za badanie stanu zdrowia członków, przekazują je na fundusz Towarzystwa tytułem wkładek swoich jako członkowie wspierający, bądź w ogóle żadnych honorarjów nie zaliczają. Nazwiska tych panów są: Dr. Biesiadecki z Jasła, dr. Cassina z Przemysła, dr. Jaworski z Zaleszczyk, dr. Jakubowski z Grybowa, dr. Króczyński ze Lwowa, dr. Pawlas z Chrzanowa, dr. Skowroński z Tarnowa, dr. Wasilewski z Niska, dr. Witkowski z Szczurawy, dr. Wurst z Kałusza.

Z przyzwolonej rubryki na zapomogi wypłacił wydział centralny — na: I. Zapomogi stałe. a) nieudolnym do pracy 159 członkom 14.910 złr. 78 ct., b) wdowom po 207 członkach 12.162 złr. 63 ct., c) dzieciom z matką czasowe zapomogi 2616 złr. 29 ct., d) sierotom po 23 członkach 1032 złr. 8 ct. Razem 30.721 złr. 78 ct. II. Datki jednorazowe. Dwom starszom 25 złr. Wdowom po 5 członkach 75 złr. Jednemu podupadłemu członkowi 25 złr. Datki nadzwyczajne rady nadzorczej 445 złr. Razem 570 złr.

W ogóle rozdzielono w roku 1886 na zapomogi i datki 31.291 złr. 78 ct. Liczba obdzielonych stalemi zapomogami w roku 1886 wzrosła z 327 osób na 373 czyli o  $14^{6}/100$  proc. (Procent przyrostu większy jak w roku 1885 o  $8^{66}/100$  proc.)

Od początku istnienia rozdzielilo Towarzystwo po dzień 1. stycznia 1887 na stale i czasowe zapomogi, tudzież jednorazowe datki, w ogóle 175.252 złr. 66 ct.

Na ryczałty pogrzebowe wydano w roku ubiegłym w 37 wypadkach 1700 złr.; zapas z dniem 1. stycznia 1887 w tym funduszu pozostał w kwocie 1500 złr. 94 ct.

W wykonaniu uchwał zeszłorocznego zgromadzenia wydział ułożył projekt statutu osobnego funduszu zaopatrzenia dzieci.

Projektowane zwiększenie z 4 na 5 zł. znajduje swe uzasadnienie nie tylko w tej okoliczności, że już od dłuższego czasu zakupywać musi rząd papiery wartościowe, w których fundusze lokuje po daleko wyższym kursie, jak to miało miejsce w pierwszych latach istnienia Towarzystwa w skutek czego nie ma żadnych już prawie zysków z wylosowania takich papierów, o które kapitał żelazny wzrastał, ale nadto pobiera Zarząd ze szkoda dla dochodów od papierów, w których obecnie pieniądze zapasy lokować musi daleko mniejszy procent. Jako do niedawna jeszcze bywało Zmuszeni zresztą do opłacania od majątku żelaznego prawnej należności ekwiwalentowej na co pierwotnie nie reflektowano a przeciw czemu jak dotąd bezowocnie protestuje Zarząd zniewolony jest wystąpić z wnioskiem powyższym tem bardziej, że obawia się, iż z powodu powołania wielu członków do pospolitego ruszenia fundusze znaczące mogą doznać uszczerbku nie tylko z uwagi na niemożność płacenia udziału, co u członków takich nieodzownie nastąpić musi, ale nadto zachodzi obawa, że członkowie tacy zdrowia a nawet życia pozbawieni, daleko wcześniej, jakby się tego w czasach normalnych spodziewać należało, do kasy Towarzystwa — bądź sami, bądź ich wdowy i sieroty zakolać będą musieli.

W sprawie nałożonego podatku ekwiwalentowego udawał się Wydział centralny z rekuresem do krajowej dyrekcji Skarbu i do Ministerstwa, jednak tylko z takim skutkiem, że z 7.912 zł. obniżono na 5.247 zł. obecnie odniósł się Wydział centralny do Trybunału państwowego, powierzając zastępstwo w instytucji adwokatowi drowi Ludwikowi Wolskiemu we Wiedniu.

W roku zeszłym zarządził Wydział centralny nadzwyczajne zgromadzenie w Kołomyi. Powiat ten od zawiązku Towarzystwa, aż do roku 1885 liczący za ledwie 7 członków, doprowadzono do tego stanu, że może już samoistnie wybierać delegata.

Ze śmiercią wdowy po ś. p. Hipolicie Stupnickim przybyła konieczność zajęcia się utworzeniem aktu fundacyjnego, którą to sprawą zajmie się Rad nadzorcza. Fundusz ten z doliczeniem datków na ogólny fundusz stypendyjny wynosi 1.833 zł. 28 ct. a. w.

Z fundacji byłego Towarzystwa tarnopolskiego pod nazwą „Antoniego Rogala Zawadzkiego“, zawakowały dwa stypendja, a mianowicie po Karolu Gawlikowskiemu i Józefie Myślińskiem, których nadaniem innym kandydatom będzie zajmować się również Rada nadzorcza. Pozostałe 2 stypendja o rocznych 70 złr. pobierają sieroty: Górski Stanisław i Sliwiński Józef.

Wydział centralny chcąc wedle możności oszczędzić wydatków Towarzystwu, postarał się u Dyrekcji Banku krajowego o bezpłatne przechowanie depozytów skutkiem czego na przyszłość z rubryki wydatków odpadnie kwota około 120 zł. Z tego powodu podnosi obywatelską przysługę Dyrekcji Banku krajowego.

Uzyskali także u kuratora fundacji hr. Skarbka przyrzeczenie, że sieroty po członkach będą umieszczone w Zakładzie drohowyżkim pod warunkiem jednak, gdy Zarząd Towarzystwo zajmie się rozmieszczaniem wychowanków Zakładu w służbę tak niższej, jak wyższej kategorii. Inicjatorami tej sprawy są pp. Burzyński i Makarewicz, a sekretarzowi udało się nawet dwoje wychowanków już umieścić.

Majątek wszystkich funduszy Towarzystwa wynosi razem sumę 411.217 zł. 28  $1/2$  ct.

Porównanie z wynikiem za rok 1885 wykazuje, że majątek w dziale zapomóg stałych wzrósł o 17.765

złr. 95 ct., a w dziale zapomóg doraźnych zwiększył się o 954 złr. 11 ct.

Z wydziału centralnego ustępują wedle statutu pp. Burzyński, Stroner i Szczerbicki.

Kończąc sprawozdanie wnosi wydział centralny, aby nadwyżkę z roku 1886 w efektach 20.000 złr. przyłączono do funduszu żelaznego, ale tym razem w odmiennej formie, a to:

Pozostawia się na razie całą nadwyżkę w funduszu dyspozycyjnym, z którego w ciągu roku 1887 ma być reszta ceny kupna kamienicy wypłaconą, zaś wartość kamienicy wliczoną do funduszu żelaznego.

Z reszty funduszu dyspozycyjnego, jaka się okaże z końcem roku 1887, rozpocząć tworzenie funduszu rezerwowego i tworzyć go z nadwyżek przez lat trzy. Po upływie zaś tego czasu orzeknie rada nadzorcza, czy zebrane w ten sposób zapasy pieniężne mają pozostać nadal w funduszu rezerwowym, czy też nie należałoby cały ten zapas lub pewną część onego przyłączyć do funduszu żelaznego.

Gdyby ten wniosek się utrzymał, wypada odpowiednią poprawkę uczynić do §. 9. statutu.

Z ukończonym rokiem dziewiętnastym stosunki Towarzystwa o tyle się zmieniły, iż wypadnie z konieczności przystąpić do poprawek statutu i dla tego to wydział centralny w przekonaniu, że rada nadzorcza podzieli jego zapatrywanie, rozesłał swoje wnioski delegatom wraz z wyciągami statystycznymi do rozpatrzenia.

W każdym razie rok ubiegły do pomyślnych w rozwoju instytucji zaliczyć należy, przyszość zaś dalsza spoczywa w ręku interesowanych; — dla tego ponawia zarząd serdeczną prośbę do członków, ażeby trzymając wysoko godło naszej instytucji w tajemnej pomocy szli ręką w rękę, dobijając się wspólną pracą poprawy naszych społecznych i narodowych stosunków.

**Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie.**

Wczoraj popołudniu odbyło się Walne Zgromadzenie członków Tow. zaliczkowego. Z sprawozdania dyrekcji Towarzystwa z czynności za rok 1886, przytaczamy najważniejsze ustępy i pozycje, świadczące o rozwoju pomyślnym tej instytucji. pomimo bardzo przygnębiających warunków ekonomicznych, które w całym kraju wszystkim zakładom finansowym dotkliwie uczuć się dały.

Ciągły przyrost członków i ciągły wzrost majątku własnego świadczą głównie o żywotności Towarzystwa zaliczkowego i o prawidłowości jego rozwoju. I tak:

Ilość członków z końcem roku 1885 wynosiła 1848, z dniem 31. grudnia 1886 roku zaś liczyło Towarzystwo członków 1935.

Na udziały deklarowane do wysokości 307.350 gld. z końcem roku 1886 174.688.51 czyli 56.84 proc. kwoty deklarowanej.

Majątek własny Towarzystwa wynosił dnia 31. grudnia 1886 r. 193.373 gld. 51 ct.

Wkładki oszczędności i lokacje wynosiły 333 637 gld. 16 ct., spadły w ostatnim roku o 56.002 gld. 11 ct.

M.żemy śmiało twierdzić, że właściwe wkładki oszczędności pochodzące od naszych klas pracujących i lokacje gotówki, pozostającej z obrotów pieniężnych naszych przedsiębiorców, przemysłowców i kupców raczej się zwiększyły, aniżeli zmniejszyły i że upowszechnia się pomiędzy temi klasami przekonanie, iż dla przechowywania i fruktyfikowania ich oszczędności i zbywającej od o-



brotów handlowych gotówki najkorzystniejszą jest książeczka oszczędności naszego Towarzystwa, które od dnia wkładki do dnia wypłaty oprocentowuje każdy włożony grosz po 4 i pół od sta i zwraca go na każde zawołanie bez wypowiedzenia i strącania eskonta.

Stosunek kapitału obcego do własnego w ciągu roku ubiegłego zmniejszył się o 0:39 proc. i był jak 3 do 1.

Pożyczek udzielił w ciągu 1886 r. 4.753, na które, jak również i na dawniejsze w rachunku bieżącym wypłaciliśmy w roku ubiegłym kwotę 1.969.577 zł. 62 ct., z tego spłacono 1.319.855 zł. 22 ct., pozostało 1418 terminowych pożyczek i 223 w rachunku bieżącym na rok 1887 w kwocie 649.722 zł. 40 ct.

Dalszych kredytów budowlanych nowych i dodatkowych udzieliło Towarzystwo w ciągu 1886 r. 12, na budowę lub przebudowanie 10 domów w kwocie 58.900, a zatem od roku 1881 w ogóle 588.500 zł., z czego spłacono na wykończonych już 50 domów kwotę 496.000 zł., tak, że pozostaje dla nas jeszcze przy hipotece 14 domów kwota 92.500 zł., która znajduje się w stadium bliskiego zrealizowania przez zaciągnięcie się mające pożyczki amortyzacyjne.

Z kredytu w rachunku bieżącym korzystało 223 stron. Z tych przypada 18 pożyczek z kwotą 30.793 zł. 85 ct. na stowarzyszenia zarobkowe, 19 pożyczek z kwotą 85.186 zł. 18 ct. na większe firmy kupieckie; reszta zaś 16.591 zł. 72 ct. przy 166 pożyczkach na zaliczki do połowy wpłaconych udziałów, czyli tak zwany u nas kredyt na drobne i nagłe potrzeby.

Liczba spraw procesowych wynosiła z końcem 1886 r. 69 z kwotą 54.364 zł. 77 ct., z tego spłacono w roku 1886 tak na częściowe pokrycie, jak zupełne uszczerzenie już umorzonych spraw 35 kwotą 17.800 zł. 34 ct., pozostałe na rok 1887 niezadowolonych spraw 66 z kwotą 52.642 zł. 43 ct.

Stosunek procesów do udzielonych pożyczek w tym roku mniejszy od przeszłego cznego jest zadowalającym.

Stan nieruchomości zwiększył się o jedną większą realność, oprócz której posiadamy jeszcze 3 realności zabudowane i 2 puste grunta w mieście. Realności w roku przeszłym przyniosły także 6 proc. dochodu czystego. Chociaż tedy realności przynoszą ten sam procent, co pożyczki udzielane instytucjom, jednakże nie wypada nam pominąć względu, że realności co raz bardziej się zużywają, a zeszlenczone zużycie oceniono na 500 zł., które z zysku odpisać należy.

Kapitał nasz obrotowy wynosił z początkiem 1886 roku 889.219 zł. 71 ct., z końcem zaś 1886 roku 792.171 zł. 57 ct., a biorąc wedle przecięt miesięcznych 840.695 zł. 64 ct., z czego znowu wedle przecięt miesięcznych stałe było na pożyczkach 778.324 zł. 69 ct., która to kwota obróciła się w tym dziale 2:60 razy (w roku 1884 2:77 razy).

Ogólny obrót kasowy wynosił w roku 1885 8.275.260 zł. 54 ct., w r. 1886 7.513.478 zł. 72 ct., zmniejszył się o 761.781 zł. 82 ct.

Czysty zysk w r. 1886 wynosi 13.328 zł. 15 ct., o 2.337 zł. 58 ct. mniejszy aniżeli w r. 1885, który to ubytek w połowie przypisać należy zmniejszeniu przeciętnego kapitału obrotowego o 71.374 zł., a w połowie całkowitemu wypuszczeniu procentu zwłoki z rachunku zysku.

Interes ze stowarzyszeniami związkowymi wskutek niepomyślnych stosunków ekonomicznych musiał także ulec ściśnieniu. W ciągu roku 1886 przystąpiło jedno nowo związane Towarzystwo zaliczkowe na członka naszego Towarzystwa, a wystąpiło jedno z dawniejszych i zamożniejszych.

W stosunku kredytowym, już to jako nasi członkowie, już to za pośrednictwem żyra naszych członków stało z nami w ciągu ostatniego roku 45 stowarzyszeń zarobkowych, akredytowanych u nas do kwoty 182.300 zł.

W rachunku strat i zysków Towarzystwa znajdujemy następujące ważniejsze pożyczki: Udziały członków wynoszą 174.688 zł. 58 ct., wkładki oszczędności 333.637 zł. 16 ct., pożyczki 725.410 zł. 17 ct.

Fundusz rezerwy Towarzystwa wynosi 18.685 zł. Czysty zysk Towarzystwa: 13.328 zł. 15 ct., z tego w gotówce 10.304 zł. 69 ct.

Zgromadzeniu przewodniczył prezes Rady zawiadowczej dr. Tadeusz Skalkowski.

Na wniosek dra Goldmana, który odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej, udzieliło Zgromadzenie dyrekcji absolutorjum.

Na wniosek komisji kontrolującej (ref. p. Jul. Ross), uchwalono następujący rozdział czystego

zysku: 6 proc. dywidendy (10.381 zł. 38 ct.), tantiemy dla dyrektorów, urzędników i służ w łącznej kwocie 1847 zł. 37 ct. i na odpisanie strat 1099 zł. 40 ct.

Zgromadzenie zatwierdziło na wniosek dra Gerstmana jednogłośnie wybór dra Adama Czyżewicza na dyrektora, na lat trzy, jakoteż dra Edwarda Strojnowskiego na zastępcę dyrektora na lat dwa w miejsce zmarłego dra Malego.

Do Rady zawiadowczej na lat 3 zostali wybrani pp.: Dr Skalkowski Tadeusz, dr Gerstman Teofil, dr. Loewenstein Natan, Mochuacki Edmund, Prugar Marcin, Ross Juliusz i Zima Franciszek.

Do rady zawiadowczej pp.: Dr. Małachowski Godzimir na 2 lata, dr. Króweczyński Żegota na 1 rok.

Do komisji rewizyjnej wreszcie weszli pp.: Dr. Goldman Bernard, Smalawski Julian i Wędrychowski Eugeniusz.

P. Ichnatowicz interpelował dyrekcję, czy Towarzystwo jest zaangażowane swoimi kapitałami w Towarzystwo spożywcze, które jak wiadomo w bycie swoim jest mocno zachwiane.

Na interpelację tę odpowiedział imieniem dyrekcji p. Piepes, że suma pożyczona Towarzystwu wynosi 12.000 zł., jest jednak najzupełniej ubezpieczoną, 8000 zł. bowiem jest zabezpieczonych na realności Tow. spożywczego, 4000 zł. zaś na magazynie tegoż Towarzystwa, tak, że co do całości i bezpieczeństwa tej sumy, nie zachodzi żadna obawa.

## Listy z kraju.

(FL) Żółkiew 11 marca. (Z rady miejskiej. — Szkoła dziewcząt. — Zegar. — Bruki. — Szkoła niedzielna. — Z trasy kolejowej. — Tombola). Na poniedziałkowym plenarnym posiedzeniu rady miejskiej, któremu przewodniczył wiceburmistrz p. Skolimowski, uchwalono budżet na rok bieżący. W budżet ten wstawiono kwotę 4000 złr. na budowę szkoły dziewcząt, która mimo to, że Żółkiew jest miastem królewskim, liczy 7000 mieszkańców i ma 17.000 złr. rocznego dochodu, tuła się od lat kilkunastu komornem *po domach żydowskich*, pomimo wysokiego czynszu rocznego, bo prawie 500 złr. wynoszącego, pozbawionych wszelkich warunków higienicznych i jakich takich, choćby najprymitywniejszych wygód.

Czas najwyższy, by słowo stało się ciałem, by uchwała zapadła stała nietylko na papierze, co się rok rocznie od lat kilkunastu powtarza, prawdopodobnie dla zamydlenia oczu, *ut aliquid fecisse videatur*, lecz by raz wzięto się na serio do budowy tak niezbędnej i pięknej, tem bardziej, że każda uchwała rady miejskiej to jak *verbum nobile*, które *debet esse stabile* i że radny miasta i inspektor szkolny p. Siarkiewicz przyrzekł bezprocentową na ten cel pożyczkę z funduszu szkolnego.

Podanie niesie, że przed laty kilkunastu był już materiał na tę szkołę przysposobiony, lecz pod wpływem prawdopodobnie nieczystych sił czarodziejskich, w nicosi się obrócił: bo i piasek się ulotnił, mimo to, że u nas ni Samuni ni Sirocco nie wieją i cegła się rozpadła, i wapno wyschło, i materiał drzewny, któremu korzenie cudownie odrósły, przeniosły się na grunt dotąd nieodszukany. Czas więc najwyższy zadać kłam tej kompromitującej tradycji.

Na tem samym posiedzeniu wstawiono do budżetu kwotę 300 złr., jako pierwszą ratę na sprawienie nowego zegara w cenie 1000 złr., który umieszczony ma być na dzwonicy cerkwi bazylijskiej, jako punkcie nad całym miastem najbardziej dominującym, oraz 1000 złr. na brukowanie ulic, z których ulica bazylijska, jako najbardziej karko-żebro- i nogołomna z pomiędzy tylu innych rywałek domaga się przerobienia *e fundo*.

Potrąciwszy o szkołę dziewcząt, nie można nie zawadzić i o tutejszą szkołę niedzielną, dla terminatorów przeznaczoną, w której, w myśl najnowszego statutu organizacyjnego, powinna się nauka odbywać także wieczorami w tygodniu.

Tutejszy personal nauczycielski, mimo bajechnie nędznej płacy, z całą ochotą oświadczył się na konferencji miesięcznej za taką naukę; kierownik szkoły p. Głogowski wystosował na podstawie tego oświadczenia umotywowane pismo do zwierzchności gm'nej z prośbą o moralne poparcie w sprawie tak żywotnej, lecz jak to mówią, *pip swoje, a czort swoje*, gdyż dotąd nie uznano nawet za stosowne dać jaką taką, choćby etykietałą odpowiedź na pismo to, przed dwoma miesiącami wysłane i wszystko zostaje *beim Alten* na

urągawisko wszelkim statutom i przepisom obowiązującym, z którymi liczy się już każda porządniejsza wioska.

Publiczność żółkiewska, korzystając z pogodnego czasu, odbywa przechadzki w kierunku trasy kolejowej pod Harajem, na której roboty w całej pełni już rozpoczęte. W pobliżu cegielni, na drodze ku Skwarzawie starej, wznoszą się już magazyny i inne budynki kolejowe, a fundamenta pod dworzec żółkiewski już założone. Wszystkie roboty, wchodzące w zakres tak zwanego *Hochbau* na przestrzeni Mierzwica-Rawa ruska ma poruczone sobie spółka pp. Witkowski i Sławiński, pod inwigilacją inżynierów p. p. Daniłowicza i Pietruskiego.

Znawcy bardzo chwalebnie wyrażają się o tem, co już dokonano, nie szczędząc słów szlachetnego uznania dla pp. Witkowskiego i Sławińskiego, których podwładny personal odznacza się fachową wiedzą i sumiennem robót wykonaniem.

Tombola, urządzona przeszłej niedzieli przez Towarzystwo dam dobroczynności, nie dopisała szlachetnym celom inicjatorek. Sam damski świąt dobroczynności reprezentowany był tylko przez pięć pań, mianowicie przez prezesową, wiceprezesową, kasjerkę i dwie wydziałowe!

Kołomyja 11. marca. (Wspomnienia z karnawalu.) Bal kostiumowy Towarzystwa muzycznego imienia Moniuszki w Kołomyi, urządzony na dochód szkoły muzycznej dnia 13. lutego b. r. wypadł pod każdym względem świetnie.

W pierwszym kadryla uczestniczyło 92 par, w trzecim zaś, o godzinie 6. z rana par 52. Kotyłowa bez orderów i innych przyborów, zakończono figurą mazurową, wśród której każdy z tańczących wykonał swej tancerce bukiet z żywych kwiatów. Środkowa zwykle porządku tańców, zastąpiono wyrobem miejscowym w formie tarcz metalowych o dwóch barwach z latnią. Czysty dochód wynosi 160 zł. 59 ct. Za ten, na tutejsze stosunki, tak świetny wynik składamy komitetowi urządzającemu za podjęty trud, tudzież a. k. komendzie 58. pułku piechoty za ułatwienie przy namówieniu muzyki, serdeczne podziękowanie. Z wydziału Towarzystwa muzycznego imienia Moniuszki w Kołomyi. Przewodniczący *Marjan Rybczyński*, sekretarz *Jan Scharff*.

## KRONIKA.

Nabożeństwo solenne odprawiono wczoraj w kościele zakładu kalek św. Łazarza, na intencję wyzdrowienia naszego prezydenta miasta Wacława Dąbrowskiego. Zebrani prebendarjusze tak zakładu kalek, jak też i domu ubogich zasękali gorące modły, aby Najwyższy powrócił zdrowie temu prawdziwemu opiekunowi i ojcu miasta, dla którego poświęcił swą pracę i zdrowie.

P. Dąbrowski przyjął w sobotę sakramenta świętego. Drugi odczyt prof. dr. Gustawa Roszkowskiego „O sądach polubownych w sporach międzynarodowych” odbędzie się dziś w poniedziałek o godzinie 6. w sali ratuszowej.

Dr. Samolewicz, dyrektor gimnazjum polskiego im. Franciszka Józefa, wyjechał dnia 12. bm. do Meran, żegnany serdecznie przez profesotów i uczniów.

† Ludwik Stadtmüller, znany restaurator i właściciel składni win zmarł 77 roku życia.

Tow. „Harmonia”, obył wczoraj Walne Zgromadzenie, przy uchwale dwudziestu kilku członków, pod przewodnictwem p. Karola Kisielki.

Członków obecnie liczy „Harmonia” 336, którzy ofiarnością swoją utrzymują kapelę. Subwencja Sejmiku i Rady miejskiej wynoszą 1800 złr. razem.

Był towarzystwa jest bardzo problematyczny; tak obite subwencje jak i wkładki członków, które wyniosły w tym roku 1332 zł. tylko, nie są w możności utrzymania dobrej muzyki. „Harmonia” istnieje lat dwanaście i jeżeli nie co innego, to ten fakt przemawia za jej pożytecznością. Nie wątpimy, że obywatelstwo nasze poprze „Harmonię” przez przystąpienie do niej w charakterze członków a instytucje nasze finansowe, znane z swej dobroczynności będą o niej również pamiętały.

Do wydziału „Harmonii” weszli pp. Dębicki Jan, Diamond Maurycy, Getritz Aleksander, Dr. Goldman Bernard, Gross Ferdynand, Guckler Adolf, Ichnatowicz Jan, Kisielka Karol, Klaus Franciszek, Krasucki Miłkołaj, Lewicki Jakób, Marek Ludwik, Ostaszewski Edward, Dr. Moszyński Adolf, Mussil Adolf, Stanuchowski Karol, Smalawski Julian, Sklepiński Karol.

Usiłowane samobójstwo. W sobotę wieczorem podciął sobie gardło w zamiarze samobójczym Józef

N. wachmistrz żandarmerji i ojciec kilkorga dzieci. Powodem targnięcia się na życie Józefa N. było podobno przeniesienie go do Tarnopola. Rana jest niebezpieczną.

**W Kasynie miejskim** odbył się w sobotę wieczorek wokalny w połączeniu z przedstawieniem amatorskim. Amatorowie odegrali z powodzeniem obrazek ludowy M. Ładnowskiego „Wesele na Prądniku” i jednoaktówkę „Broń niewieścia”.

Wybornie wypadł tercet humorystyczny Griesbecka, odśpiewany przez znaną amatorkę p. Z. Pełczyńską, Karichównę i p. Fontanę, przy akompaniamencie p. Marjan Signio.

P. Fontana odśpiewał jeszcze „Dumkę” Monizki, którą przyjęto wielkim aplauzem. Publiczność zgromadziła się bardzo licznie i nagradzała amatorów ustawicznymi oklaskami.

**Próbka fiskalizmu.** *Now. Prołom* ogłasza następujące pismo, jakie otrzymał gospodarz Ilko Morochowski włościanin w Hoszowie (koło Ustrzyk, pow. Lisko):

L 19. Do Pana Ilko Marychowskiego w Hoszowal Doniesiono mi że dnia 8 Lutego 1887 zarznięliście jedną bezrogę, zaś dnia 9-go Lutego 1887 drugą, za drugą którą dnia 0-go Lutego zarznięliście, zapłaciliście podatek konsumcyjnego od mięsa w kwocie 63 ct. a w, za pierwszą ale której dnia 8-go Lutego 1887 zarznięliście nie zapłaciliście tego podatku, mięsa od tej bez rogi sprzedaliście, i dostatecznie udowodnioną mi zostało, więc w myśl ustawy z dnia 16 Czerwca 1877 l. 18956 p. p. przekroczyliście przestępstwa względem orczywienia dochodów skarbowych, i na mocy § 42 powołaną ustawą jesteście zobowiązany zapłacić Osiem krotną karę, to jest za miast 63 ct. kwoty 5 z 5 ct., a prócz tego 63 ct., Wdrodze ngodę *mogę tam znieść tę karę na pięć krotnie*, Otóż wzywam was abyście w przeciągu 24 godz. od chwili doręczenia te wiadomienia się zgłosili do ugody, — w przeciwnym bowiem razie będę zmuszona prosić od Wys. ck. Pow. Dyr. Skarbu w Sanoku przeciw was śledctwa przy prowadzić, z pewnością zapłacić 8 krotnie kary. — Od Urzędu poboru podatku konsumcyjnego od mięsa. — Ustrzyki dnia 20 Lutego 1887. — Scheidei S. Langenauer. —

Wymieniona gazeta dodaje: Przytoczyliśmy tę odezwę z wszystkimi ortograficznymi błędami, nawet z fałszywym nazwaniem Morochowskiego Marychowskim i nie robimy żadnych uwag, bo żyd Langenauer nazywa siebie „urzędem”, a przeciw urzęd m pisać nie wolno. Powiemy tylko, że pismo ta wybornie charakteryzuje fiskalizm w Galicji.

**Sprawa urzędzenia pospolitego ruszenia** zajmuje obecnie w Austrii umysły wszystkich. Lekarzy dotyczy ona prócz innych względów w tym także kierunku, czy w razie powołania będą oni pełnić służbę jako lekarze? W myśl ustawy nie ulega to wątpliwości, choć wyraźnie tego postanowienia ustawa nie mieści, nasuwa się atoli inne pytanie, w jakim charakterze będą oni do służby zaliczeni, czy jako oficerowie (szereżnicy wojskowi)? — Redakcja *Wien. med. Presse* zasięgała w tym względzie wiadomości u władz kompetentnych i upoważnioną została do podania następujących wyjaśnień: 1) Lekarze, którzy poprzednio służyli w wojsku lub w obronie krajowej jako oficerowie, po spełnieniu służby wojskowej z wojska wystąpili, mogą być do spisów obrony krajowej zaciągniętymi z zastrzeżeniem do służby w pospolitem ruszeniu, jeżeli się o to zgłoszą. 2) Lekarzom, obowiązany do pospolitego ruszenia, którzy w wojsku nie służyli lub nie w tymże stopnia oficerskiego nie uzyskali, radzi się czasami wnieść podanie do urzędów politycznych instancji, aby ich w pospolitem ruszeniu na lekarzy starszych przeznaczono. Do podania dołączyć należy: dowód przynależności (Heimatsschein), dyplom i (w razie braku) rewers, że obecnie nie należą do żadnego innego stowarzyszenia i na przyszłość nigdy do takiego nie wstąpią.

**Zgromadzenie tygodniowe towarzystwa politycznego** odbędzie się dziś w poniedziałek 13 b. m. o godzinie 6. wieczorem w gmachu szkoły realnej (sala fizyki II. piętro). Mówić będzie p. Michalski: „O wpływie elektryczności na organizmy.”

**Odczyt dramatyczny** Aleksandra Strakoscha odbędzie się w kasynie miejskim 20 marca z następującym programem: 1) Julius Cesar (Shakespeare), dwupięka scena na Forum. 2) Strandgut, balada Fr. Schlegela. 3) Król Eifów, balada Góthego. 4) Powrót do domu, balada Mickiewicza. 5) Zbójcy (Schillera), akt IV. scena u wieży.

**Uwolnienie Kriegera.** *Czas* donosi, iż Michał Krieger, żandarm rosyjski, aresztowany przed kilku dniami w Dębicy, za szpiegostwo w Galicji, odstawiony sądu karnego, został uwolniony z aresztów śledczych sądowych. Krieger opuścił zaraz Kraków i u-

dał się w kierunku Szczakowoy do Królestwa Polskiego.

**Wystawa krakowska.** Komitet techniczny odbył posiedzenie, na którym rozbięto szczegółowo warunki licytacji na wykonanie budowy pawilonów wystawy. Warunki te uchwalono, licytacja zostanie w tych dniach rozpisana, tak by Komitet pełny znał już ostateczne warunki, pod jakimi budowa pawilonów dokonana być może. Najpierw rozpoczętą będzie budowa pawilonu sztuki, gdyż ten ukończonym być musi w pierwszych dniach czerwca, wystawa bowiem dzieł sztuki otwartą już zostanie dnia 25 czerwca. Budowa pawilonów rozpoczętą być musi zaraz po świętach wielkanocnych.

**Zapomogi dla nauczycieli.** W myśl regulaminu funduszu imienia dra Stanisława hr. Badeniego, ogłasza zarząd główny Tow. pedagogicznego konkurs na sześć zapomóg po 35 złr. Podania wnosić należy do zarządu głównego za pośrednictwem zarządów oddziałowych najdalej do 15. kwietnia b. r.

† **Zmarł** w Chranowie Antoni Cieszkowski, starszy komisarz straży skarbowej.

† **Ksiądz biskup Polner**, sufragan djecezji kujawsko-kieleckiej, zakończył życie 10go b. m. we Włocławku, po długich cierpieniach.

† **Ksiądz Wincenty Orzeszkowski**, prałat katedry plockiej, zmarł w Lesznie pod Płockiem. Od roku 1869 aż do prekonizacji biskupa Gintowta, zarządzał djecezją.

† **Karol Reclam**, znakomity higienista, dr. medycyny, profesor, zakończył życie ubiegłej niedzieli w Lipsku. Dr. Reclam zyskał sławę na polu higieny nie tylko działalnością praktyczną, ale i wybitnymi dziełami literackimi.

**Profesor dr. Mikulicz** zrezygnował z godności prezesa Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, a wskutek tego odbędzie się na najbliższym posiedzeniu Towarzystwa wybór nowego prezesa.

## Teatr, literatura i sztuka

\* (B. Cz.) **Opera.** Sobotnie przedstawienie melodyjnej „Marty”, wykonane swojemi siłami było bardzo udane i powinno przez Wydział krajowy być uznane za godne subwencji. Partję tytułową odśpiewała wdzięcznie pani Skalska, a za sławną arję o białej rzybie (pierwszy raz we Lwowie z towarzyszeniem arfy) zebrała frenetyczne oklaski. Dobrym Lyonelem był p. Florjański, choć popełnił niejedną usterkę. Przypisać to należy złemu używaniu tego utalentowanego śpiewaka, któremu każą raz śpiewać partje dramatyczne (Sewer) to znów liryczne, a wreszcie męczyć się siekaniną operetkową. Ma on wszelkie warunki nie na dobrego, ale na znakomitego Lyonela i będzie nim, ale — w Pradze, dokąd został zaangażowany, bo u nas nie umieją szanować talentów. Przywoitą Nancy była pani Kasprovczowa, a p. Łomiński jako Plumket wykazał postępy tak w grze i śpiewie, jakkolwiek partja ta wymaga większego głosu. Chóry trzymały się bardzo dobrze.

\* **W kasynie wojskowym** odbył się w sobotę koncert, którego układem dyrektor Marek się zajął. Młody pianista ze szkoły Marka p. Edwin Hauswald wystąpił po dłuższej przerwie publicznie i wykonał tak świetnie polonesa as-dur Chopina, Campanellę Liszta i nowe kompozycje Griega, że zachwycił tak znawców, jako też ogół publiczności, która mu oklasków nie szczędziła. Śpiew p. Czernego podobał się ogólnie najbardziej pieśń Szuberta „Am Meere”. Kapela wojskowa pod kierunkiem p. Falla odegrała z precyzją kilka utworów, z których Żeleńskiego uwertura „W Tatrach” najbardziej zajęła. Sala była przepelnioną publicznością ze sfer wojskowych i cywilnych.

## Wiadomości polityczne.

Wiedeń 14 marca. Nowy poseł austriacki Hengelmüller, wręczając dnia 11 b. m. w Belgradzie królowi Milanowi swe listy uwierzytelniające, oświadczył, iż cesarz polecił mu dołożyć wszelkich starań celem utrzymania i wzmocnienia serdecznych stosunków z Serbją. Król odpowiedział, że jest wzruszony tym dowodem życzliwości, zgodnej z jego chęciami. Poseł liczyć może w pracy swej około utrwalenia i rozwoju obustronnych związków na najlojalniejsze poparcie króla i jego rządu.

Do *Wiener Allg. Ztg.* donoszą z Sofji: Członkowie rejencji i ministrowie poczynili wszelkie zarządzenia celem osobistego bezpieczeństwa, ponieważ pogroźki i zasadzki przeciw nim nie ustają.

Do *N. jr. Presse* donoszą z Bukaresztu: Poseł rosyjski Hitrowo przyrzekł rodzinom, pozosta-

łym po osobach straconych w Ruszczuku, pensje ze skarbu rosyjskiego.

Do *Wiener Allg. Ztg.* donoszą z Warny: Po dług wiadomości, nadchodzących z Konstantynopola, zamierza Cankow udać się stamtąd do Rosji, ponieważ nie uważa za właściwe powracać do Sofji.

Berlin 14 marca. W Poznaniu aresztowano oprócz pięciu tamtejszych socjalistów, dnia 9 bm. także w hotelu pewnego podróżnego z Frankfurtu n. M. niejakiego Wettego, a równocześnie odbyto rewizję w mieszkaniu uwięzionego za prasowe przestępstwo Chociszewskiego. Mówia, że przy tej sposobności zabrano papiery kompromitujące, które mają dowodzić związku anarchistycznego pomiędzy Poznaniem, Berlinem, Saksonją, połudn. Niemcami, Szwajcarją i Rosją.

Paryż 12 marca. Dziennik *Paris* utrzymuje, że Lesseps konferować będzie z Bismarkiem w sprawie udziału Niemiec w powszechnej wystawie paryskiej w r. 1889.

Petersburg 14 marca. W kołach politycznych panuje przekonanie, że Rosja i teraz nie będzie się męszać w sprawę Bułgarii (kwaśne winogrona) Punkt wyjścia w całej sprawie widzą *Nowosti* w energicznym wmięszaniu się Francji w sprawę wschodnią. Solidarność Rosji i Francji wywrze skuteczną presję na resztę mocarstw.

## Telegramy „Kurjera Lwowskiego”

Wiedeń 14 marca. Wczoraj robotnicy jako w rocznicę powstania marcowego udali się na groby poległych. Ponieważ robotnicy maszerowali w szeregach, wkroczyła policja i kilku aresztowała.

Bukareszt 14 marca. Wczoraj zdegradowano w Ruszczuku podoficerów, którzy brali udział w rokoshu.

Pułkownik Filow umarł.  
Sofja 14 marca. Prawie wszyscy aresztowani 3 marca zostali za kaucją wypuszczeni na wolność.

## Nadesłane.

**Czasopismo „RUCH”.** Miejsce abonenci „Ruchu”, którzy nie żądali wyraźnie odsyłania pisma do domu, raczą od 15go b. m. odbierać takowe w „Biurze Dzienników” ulica Karola Ludwika, l. 21. — „Ruch” kosztuje kwartalnie złr. 1.80, miesięcznie 60 cent.; dla abonentów *Kurjera Lwowskiego* kwartalnie złr. 1.20, miesięcznie 40 cent. Pojedyncze numera dla wszystkich bez wyjątku 30 centów.

## Zmiana lokalu.

Założona w roku 1885 we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 16.

## DRUKARNIA POLSKA

przeniesioną została

na ulicę Sobieskiego liczbą 28.

(dom Goldsterna, dawniej Raucha). Nr. telefonu 179.

Zaopatrzwszy się w pospieszne maszyny, wszelki wybór czcionek, wykonuje wszelkie w zakresie sztuki drukarskiej wchodzące roboty w jak najkrótszym czasie

po cenach najprzystępniejszych.

## 4 1/2% Listy zastawne Banku krajowego

jakoteż

obligacje 4 1/2% pożyczki krajowej kupuje i sprzedaje

pod najkorzystniejszymi warunkami

## Sokal i Lilien

dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie bez doliczenia prowizji.

Apteka pod murzynem

(Mohren-Apotheke)

Wiedeń, Tuchlauben 27.

Poleca wszelkie w użytku będące lecznicze specjalności i lekarstwa. Wysyłka codzienna.

